



NASZ

ŚRODA | 29 | 08 | 2018 |

DOM



MIESZKANIE NA DOBRY START

CZYTAJ NA STR. 2-3

**DESKA
Z JEZIORA DADAJ**
STR. 7

**GDZIE SĄ POLSCY
BUDOWLAŃCY?**
STR. 10

**BUTELKOWA ZIELEŃ
DLA ODWAŻNYCH**
STR. 11

PROGRAM „MIESZKANIE NA START” RUSZY W PRZYSZŁYM ROKU

CHCESZ MIEĆ WŁASNE MIESZKANIE, ALE NIE STAĆ CIĘ NA KREDYT HIPOTECZNY? WŁAŚNIE ZOSTAŁ PRZYJĘTY PROJEKT USTAWY PROGRAMU „MIESZKANIE NA START”, KTÓRY ZAKŁADA DOPŁATY DO CZYNSZÓW W PIERWSZYCH LATACH NAJMU MIESZKANIA. KTO I NA JAKICH ZASADACH MOŻE SIĘ STARAĆ O SKORZYSTANIE Z TEJ OFERTY?

Projekt ustawy dotyczącej programu „Mieszkanie na start” został przyjęty przez Komitet Stały Rady Ministrów i teraz trafi pod obrady rządu. Zakłada on dopłaty do czynszów w pierwszych latach najmu mieszkania. Będą z niego korzystać osoby, które mają zbyt wysokie zarobki na mieszkania komunalne, ale których nie stać na kredyt hipoteczny. O tym, kto będzie mieć pierwszeństwo przy staraniach o dopłaty, będą decydować gminy. Program ma zacząć obowiązywać od początku przyszłego roku.

Program „Mieszkanie na start” to kluczowy element pakietu Mieszkanie Plus, obok budowy mieszkań czynszowych.

– To pomoc dla tych wszystkich, którzy zechcą zamieszkać w mieszkaniach wybudowanych w ramach programu Mieszkanie Plus, adresowany do wszystkich, którzy będą budowali w budownictwie czynszowym. Korzystać



z niego będą mogli ci najemcy, którzy spełniają kryterium dochodowe, czyli zarobki będą niższe niż przeciętne – wyjaśnia Artur Soboń, sekretarz stanu w Ministerstwie Inwestycji i Rozwoju.

Wysokość dopłat

Wysokość dopłat będzie uzależniona od wielkości gospodarstwa domowego i jego dochodów oraz lokalizacji nieruchomości. Próg dochodowy w ustawie dla gospodarstwa jednoosobowego określono na 60 proc. przeciętnego wynagrodzenia (ok. 2,5 tys. zł). Będzie on zwiększany o 30 pkt proc. na każdą kolejną osobę. W gospodarstwie trzyosobowym wyniesie więc 120 proc. przeciętnego wynagrodzenia.

– Przykładowo rodzina 2+2, płacąca czynsz w wysokości ok. 1,5 tys. zł, dostanie blisko 1/3 w ramach dopłaty z tej ustawy przez 9 lat. Wszystko po to, by zachęcać osoby do korzystania z programu Mieszkanie Plus, żeby zostawały w Polsce, tutaj planowa-

REKLAMA

PLANUJESZ REMONT!
Wymienimy Ci: OKNA, DRZWI, ROLETY

artplast
Olsztyn, ul. 1 Maja 7/1 (przy tunelu)
(89) 533-65-15; 608-313-373
www.artplast.go3.pl

965180tr-A -N

OKNA ENERGOOSZCZĘDNE

ASMONT

• OKNA
• DRZWI
• BRAMY

www.asmont.com.pl

458180tr-C -N

barton Olsztyn, al. Warszawska 40
drzwi - okna - bramy www.barton.olsztyn.pl

DRZWI OTWIERAJĄCE NOWĄ CODZIENNOŚĆ	OKNA Z NOWĄ PERSPEKTYWĄ NA CO DZIEŃ	BRAMY OCHRONA I STYL TWOJEGO GARAŻU
--	---	---

SZYBKA WYCENA | 89/533-26-04

158180tr-A-M

NASZ DOM

kontakt: GRUPA WM Sp. z o.o.
ul. Tracka 5, 10-634 Olsztyn

reklama: tel. 89/539 74 55
redakcja: tel. 89/539 75 77

**GAZETA
OLSZTYŃSKA.**



starszy doradca ds. reklamy:
Jacek Warminski
tel. 89/539 74 55
j.warminski@gazetaolsztynska.pl



redakcja:
Bożena Krackowska
tel. 89/539 75 77
b.krackowska@gazetaolsztynska.pl

PUNKTY DYSTRYBUCJI

• Olsztyńska Spółdzielnia Mieszkaniowa, ul. Szarych Szeregów 5, Olsztyn • ZBK 1, ul. Zamenhofa 16 • Artplast, ul. 1 Maja 7/1 • Dom-Bud, ul. Zientary Malewskiej 51/53 • Grupa Żerański, Sikorskiego 19 lok. 6U • Studio mebli kuchennych Atom ul. Żołnierzy 5 Wileńskiej Brygady AK 33; ul. Janowicza 21 • Towopol ul. Augustowska 2 • Vinotti ul. Leonharda 5 • Senpo ul. Leonharda 5 • Dove ul. Piłsudskiego 75 • Adams al. Piłsudskiego 44 • Metalzbyt, Stalowa 1, Olsztyn • Północna Grupa Narzędziowa, Lubelska 29, Olsztyn • Karo Elektronarzędzia, Towarowa 15, Olsztyn • Metalex, Składowa 3A, Olsztyn • SIL-BUD ul. Lubelska 30 • Agroma Olsztyn, Towarowa 9, Olsztyn • Meblolux, ul. Żołnierzy 5 Wileńskiej Brygady AK 26, Olsztyn • Spółdzielnia Mieszkaniowa „Kormoran” ul. Okulickiego 5 w Olsztynie • Salon Meblowy Elżbieta, ul. Żołnierzy 5 Wileńskiej Brygady AK 21, Olsztyn • Black Red White, al. Gen. Sikorskiego 2B, Olsztyn • Mebloshop, al. Piłsudskiego 63A, Olsztyn • Centrum Elektryczne Asaj, Piłsudskiego 70, Olsztyn • Lemax, Lubelska 37A, Olsztyn • Fal-bud, Towarowa 15, Olsztyn • Storex, Przemysłowa 4, Olsztyn • Centrum podłóg Ekomat, Metalowa 4, Olsztyn • Barton, al. Warszawska 40, Olsztyn • Warmiak, Towarowa 3, Olsztyn • Meble Vox, Leonharda 5, Olsztyn • Anitech, al. Piłsudskiego 64C, Olsztyn • Akcent, Sucharskiego 4/A, Olsztyn • Kwadrat Sp. z o.o., Stalowa 8, Olsztyn • Meblostacja, Artyleryjska 3W, Olsztyn • Fachowiec, Towarowa 9, Olsztyn • Mondex, Towarowa 17, Olsztyn • Zbiwan, Kętrzyńskiego 8, Olsztyn • BLU Salon Łazienek, Lubelska 25, Olsztyn • **WYBRANE SKLEPY SPOŁEM W OLSZTYNIE:** Gama, ul. Augustowska 3 • Niezapominajka, ul. Jagiellońska 33a • Alfa Hurt-Detal, ul. Towarowa 7 • Kalina, ul. Dworcowa 7a • Malwa, al. Piłsudskiego 46 • Nela, ul. Kolobrzewska 18 • Bratek, ul. Żołnierska 19 • Maciejka i „Nela”, ul. Żołnierska 45 • Milek, ul. Jagiellońska 68 • Bławatek, ul. Bałtycka 35



Fot. Fotolia

ły przyszłość zawodową i rodzinę – mówi Artur Soboń.

Osoby, które będą się ubiegały o dopłatę, będą musiały przedstawić dokumenty potwierdzające zdolność do regularnego opłacania czynszu, a gminy okresowo będą mogły weryfikować prawo

najemcy do dopłaty. Kryteria pierwszeństwa przyznawania dopłat określa gmina.

Kto może skorzystać z programu

– Program jest skierowany przede wszystkim do młodych polskich rodzin, bo to one są dziś najbardziej wykluczone

z możliwości uzyskania pomocy ze strony państwa. Często nie są to osoby najuboższe, dla których mamy mieszkania komunalne czy socjalne, ale nie stać ich też na własne mieszkanie i kredyt hipoteczny – podkreśla Artur Soboń.

Jak szacuje ministerstwo, ok. 40 proc. społeczeństwa

z różnych przyczyn nie stać na kupno mieszkania.

W katalogu kryteriów pierwszeństwa, które ministerstwo zaproponowało gminom, są m.in. liczba dzieci, niepełnosprawność, migracje za pracą.

– Po programie spodziewamy się dwóch efektów. Z jednej strony to efekt społeczny, a z drugiej – proinwestycyjny – kilkadziesiąt tysięcy nowych mieszkań. To jest duży zastrzyk dla gospodarki. Dziś mamy taką strukturę mieszkaniową, że ok. 5 proc. ogółu stanowią mieszkania czynszowe. W UE to jest średnio 30 proc. Chcemy, żeby ten odsetek cały czas wzrastał, żeby te mieszkania czynszowe, dostępne cenowo, sprzyjały mobilności na rynku pracy i temu, by polskie rodziny zostawały w Polsce – wyjaśnia sekretarz stanu.

Motywacja dla inwestorów

Jednocześnie rząd chce zachęcić inwestorów do budowania lokali na wynajem.

Celem jest zwiększenie podaży do ok. 250 tys. mieszkań oddawanych rocznie do użytkowania.

– Takich mieszkań jest w Polsce za mało. Dotychczasowe przepisy raczej nie zachęcały do tego, by inwestować w mieszkania inne niż na sprzedaż, choćby dlatego, że partnerzy – najemca i wynajmujący – nie mieli równych praw w tym systemie. Wyraźnie preferowany był najemca. Umowa w postaci najmu instytucjonalnego, który wprowadziliśmy ustawą o KZN, zostanie jeszcze doregulowana specustawą mieszkaniową, którą za chwilę pokazemy na Radzie Ministrów, bo zakładam, że w przyszłym tygodniu zajmie się nią Komisja Stała Rady Ministrów. To będzie dobra formuła, która zabezpieczy interesy i najemcy, i wynajmującego, nie tworząc sytuacji, w której nie będzie się opłacać budować mieszkań czynszowych – podkreśla Artur Soboń.

Kr / newseria.pl

Fot. Newseria.pl



Artur Soboń

sekretarz stanu
w Ministerstwie Inwestycji
i Rozwoju

Program „Mieszkanie na start” to kluczowy element pakietu Mieszkanie Plus, obok budowy mieszkań czynszowych. To pomoc dla tych wszystkich, którzy zechcą zamieszkać w mieszkaniach wybudowanych w ramach programu Mieszkanie Plus, adresowany do wszystkich, którzy będą budowali w budownictwie czynszowym. Korzystać z niego będą mogli ci najemcy, którzy spełnią kryterium dochodowe, czyli zarobki będą niższe niż przeciętne.

Osiedle Magnolia

– Nowa inwestycja
już w przedsprzedaży



MAK DOM
GRUPA DEWELOPERSKA



Olsztyn,
ul. Bilitewskiego 7/1
☎ 89-721-10-10
www.makdom.pl

REKLAMA

ARBET – LIDER NA OLSZTYŃSKIM RYNKU NIERUCHOMOŚCI

Rynek się zmienia, deweloperów w Olsztynie przybywa, a ARBET wciąż buduje najwięcej. Jednak sama liczba budów jeszcze niczego nie daje i niczego nie oznacza. Sztuką jest budować i sprzedawać. Udaje się to najlepszym. O sytuacji w budownictwie oraz prognozach i planach na przyszłość rozmawiamy z Andrzejem Boguszem, prezesem zarządu ARBET Investment Group w Olsztynie, niekwestionowanego lidera wśród olsztyńskich deweloperów.



— *Czy wszystko układa się tak, jak Pan planuje?*

— Wszystko oczywiście nie, ale budujące jest to, że bardzo ambitne plany sprzedażowe, które założyliśmy sobie jeszcze w ubiegłym roku, w tym roku stają się faktem. To duże wyzwanie, ale na razie nam to wychodzi. Choć łatwo nie jest. Rynek jest teraz moim zdaniem w fazie szczytowej. Wskazują na to dane gospodarcze, choćby utrzymujący się wciąż na wysokim poziomie wskaźnik PKB. Realny wzrost jest co prawda nieco wolniejszy niż w poprzednich kwartałach, ale wciąż jest. Schłodzenie tego wzrostu jest jednak nieuniknione. Tyle że rynek nieruchomości jest wyjątkowo nieprzewidywalny...

— *Z powodu kosztów budowy?*

— Tak. Przez kilkanaście lat naszych zmagania na rynku nie było jeszcze sytuacji, aby wzrost kosztów budowy był aż tak niekontrolowany. Obecnie są one tak duże, że i my, i wielu innych deweloperów w Polsce, rozważamy poważnie wyhamowanie tempa realizacji naszych inwestycji. Brzmi to dziwnie, ale takie są realia. Proszę sobie wyobrazić, że porównując rok do roku koszty budowy metra mieszkania, wzrosły one średnio o około 70 procent!

— *Kupujący mieszkania chyba nie mają świadomości tak dużej dynamiki trendów.*

— Z pewnością. A to powoduje wypaczony obraz. Liczby są jednak bezwzględne. Rok temu prefabrykowane elementy stropów kupowaliśmy za około 45 złotych. Dziś płacimy za nie ponad 80 złotych. To najlepszy komentarz. Deweloperzy

kupują dziś materiały w cenach dnia. Producenci nie mają ochoty niczego gwarantować. Nie mają ochoty, bo nie muszą.

— *To krajowe trendy, ale wydaje się, że ceny mieszkań w Olsztynie też są relatywnie wysokie.*

— Ceny mieszkań w Olsztynie są raczej na poziomie innych miast porównywalnych z Olsztynem. Nie przesadzałbym z twierdzeniem, że Olsztyn jest jakiś szczególnie drogi. Problemem jest u nas wyczerpanie się zasobów gruntów umożliwiających zabudowę mieszkaniową. To sprawiło, że ceny za dostępne grunty osiągnęły poziom absolutnie absurdalny. Miasto, sprzedając grunty, zarabia nawet 800-1000 złotych za metr kwadratowy. To już prawie ceny warszawskie, a przecież mówimy o dziesięciokrotnie mniejszym mieście! Moim zdaniem to efekt zaniedbań w uchwalaniu planów miejscowych i uznaniowości w wydawaniu warunków zabudowy dla inwestorów. Jedynym beneficjentem tego chaosu stała się gmina. Mam nadzieję, że specustawa mieszkaniowa podpisana przez prezydenta Dudę pozwoli przywrócić w Olsztynie normalność w kontekście cen gruntów. Obecnie to właśnie ceny gruntów są bowiem głównym problemem rynku deweloperskiego w stolicy regionu.

— *Uważa Pan, że rynek czeka weryfikacja? Dojdzie wkrótce do naturalnej selekcji i na rynku zostaną tylko poważni gracze?*

— Każdy biznes weryfikuje rynek, który co jakiś czas się zmienia. Proszę zauważyć, że 10 lat temu również mieliśmy bardzo znaczący

wzrost cen mieszkań. Tamten wzrost napędzało jednak rozdawnictwo pieniędzy przez banki. Między innymi w formule frankowej, za co pokutujemy do dziś. Wysyp pieniędzy na rynku był wtedy tak duży, że musiało się to przełożyć na ceny mieszkań. Wtedy również producenci nie nadążali z wytwarzaniem materiałów. Nie byli do tego przygotowani. Przez lata potencjał producentów materiałów się jednak zwiększył. Obecnie, czyli 10 lat później, sytuacja jest zatem inna. Skąd więc górka, jeśli chodzi o popyt na mieszkania? Czynniki są zupełnie inne. Kluczowe znaczenie ma teraz popyt inwestycyjny. To po prostu zakupy mieszkań dokonywane przez Polaków ze sporymi nadwyżkami finansowymi. Deponowanie pieniędzy w bankach już im się nie opłaca, bo oprocentowanie lokat jest obecnie nieatrakcyjne. Lokują zatem środki w nieruchomości. W pięciu największych miastach w kraju około 50 procent popytu na mieszkania to obecnie zakupy inwestycyjne, a nie zakupy na własne potrzeby. W warunkach Olsztyna ta skala aż tak duża nie jest. Szacujemy, że w naszym przypadku zakupy inwestycyjne to maksymalnie 15 procent.

— *To chyba bezpieczniejsze dla dewelopera?*

— Tak. Rosnące ceny materiałów i gruntów w kraju prowadzą bowiem do sytuacji, że zakupy inwestycyjne stają się po prostu nieopłacalne. To z kolei oznacza możliwe wstrzymanie się inwestorów, przynajmniej na jakiś czas, z zakupami kolejnych nieruchomości. I teraz proszę sobie wyobrazić, że rynek tych inwestorów traci.

— *Tragedia.*

— No właśnie. Bazowanie na popycie inwestycyjnym jest złudzeniem sukcesu. A to i tak nie wszystkie problemy branży. Trendem jest przecież również presja na płace i brak rąk do pracy. Korekta cen mieszkań jest więc możliwa, ale na pewno te ceny nie wrócą do punktu wyjścia.

— *Rynek czeka więc stabilizacja?*

— Tęgo nie wiem. Wiem natomiast, że z czasem na polskim rynku mieszkaniowym musi się znaleźć miejsce dla wynajmu. Ale nie dla wynajmu dla studentów. Myślę o wynajmie instytucjonalnym, czyli trendzie, który od wielu lat jest obecny w Europie Zachodniej. Prędzej czy później to zjawisko musi dotrzeć i do nas. Uważam, że już niedługo znikną z naszego rynku podmioty, które traktują deweloperkę jako źródło doraźnego zarobkowania. Rynek się oczyści i zostaną na nim firmy, które będą w nieruchomości inwestować długoterminowo. Na to potrzeba już poważnego kapitału i moim zdaniem taka jest przyszłość. To ci deweloperzy będą kształtować rynek. Ale nie tylko oni. Zapotrzebowanie na wynajem wywoła również styl życia młodych ludzi oraz rosnąca mobilność zawodowa. To kolejne z wyzwań dla firm z mojej branży i już teraz robimy przymiarki pod konkretne ruchy. Nie tak dawno próbowaliśmy sprzedaży mieszkań na raty i już coś na ten temat wiemy. Teraz szykujemy projekt, który będzie stworzony pod wynajem, głównie dla studentów. Będzie to jednak projekt, który, jak liczymy, sprosta wymaganiom ludzi obecnych czasów. Oczekiwania wynajmujących są coraz większe. Wielu

deweloperów, nawet w Olsztynie, tworząc nieruchomości niby pod wynajem, nie robi absolutnie nic, aby taki obiekt spełniał swoją rolę. A dziś taka nieruchomość to już nie może być tylko noclegownia. Obiekt musi mieć jakieś wspólne części, w których będzie miejsce na spotkanie przy kawie, pranie czy aktywność fizyczną. Obecnie nad takim obiektem pracujemy i jestem przekonany, że przez lata będzie on odpowiadał trendom panującym na rynku. Uważam, że z czasem chęć wynajmowania mieszkań, które zostały kupione w sposób przypadkowy, zacznie zanikać. Obecnie mają one wzięcie, bo liczba studentów jest tak duża, że wynajmuje się wszystko. Ale to się zmieni. I mam nadzieję, że znowu będziemy tu wyznaczać trendy.

— *Silą ARBETU jest różnorodne portfolio inwestycji?*

— Myślę, że można tak stwierdzić. Śledzimy trendy i staramy się je uprzedzać. Teraz na przykład zanoszą się na to, że w kraju wzrośnie odsetek tzw. apartamentów, a więc inwestycji takich jak na przykład nasze Osiedle Leśna. Planujemy takie inwestycje. Ogromnym wyzwaniem są natomiast mieszkania popularne, czyli rynek powszechny. To jednak gros inwestycji, nie tylko naszych. Przy okolicznościach, o których mówiłem, czyli rosnących kosztach materiałów i rosnących cenach gruntów, ceny mieszkań na rynku powszechnym powinny mieć piątkę z przodu.

— *Klienci nie byłoby chyba zadowoleni.*

— Oczywiście. I też się do tego skłaniam. Ale tylko na razie. Płace przecież rosną. Kilkanaście lat temu mieszkania kosztowały dwa i pół tysiąca za metr, a zaraz potem zrobiło się cztery i pół tysiąca. Teraz przeskok aż tak duży nie będzie, ale wzrosty cen są po prostu nieuniknione. Obecnie naszym atutem są grunty, w które inwestowaliśmy dekadę temu. Tylko dlatego nie musimy obecnie windować cen mieszkań, by „odbijać” poniesione nakłady. Samych mieszkań w standardzie premium nie da się przecież budować.

— *Obecnie jako inwestycję na poziomie premium promujecie m.in. Luna House. To chyba odważne, aby taki projekt lokować w południowej części Olsztyna?*





Os. Leśna

— O znaczeniu i wartości nieruchomości decyduje w dużej mierze lokalizacja. Leśna jest tu bezkonkurencyjna, ale przecież ulica Wilczyńskiego na Jarotach, przy której powstaje Luna House, to absolutnie główna arteria całych Jarot. Południowa część miasta jest jeszcze postrzegana jako „sypialnia”, ale myślę, że już od dawna tak nie jest. W ostatnich latach cała południowa część miasta przeobraziła się na tyle, że dziś jest to po prostu drugie centrum miasta, o bardzo dużym potencjale rozwojowym. Zdecydowanie największym, jeśli chodzi o Olsztyn. Luna to oczywiście program pilotażowy. To inwestycja na 77 mieszkań i choćby dlatego chcemy jej nadać odpowiedni prestiż. Uważam, że ta lokalizacja już na to zasługuje.

— **Najbardziej rozwojowa z inwestycji ARBETU to jednak Osiedle Sterowców. Tam gruntów pod budowę jest jeszcze bardzo dużo.**

— To prawda. Zainwestowaliśmy w ten teren już jakiś czas temu i dziś wiemy, że da on nam spokój na lata. Potencjał tej lokalizacji będzie stale wzrastać, a wiele spraw zaczyna się już krystalizować. Kluczową sprawą jest tam m.in. przyłączenie wody bezpośrednio z Olsztyna, a także

przebudowa skrzyżowania, z którego wjeżdża się na teren osiedla. To również jest już pewne i teraz czekamy tylko na realizację. Sami też nie próżnujemy. Przewidujemy tam budowę obiektów handlowych i usługowych. Wiemy przecież, że tak duży teren musi być obszarem wielofunkcyjnym. Nie chcemy, by była to tylko „sypialnia”. Już teraz prowadzimy rozmowy z różnymi firmami handlowymi i usługowymi, bo chcemy tam wybudować nieduży park handlowy. Faza jest jeszcze wczesna, bo potencjał tego osiedla jest jeszcze trochę za mały dla poważnych inwestorów. W perspektywie kilku najbliższych lat potencjał ten stanie się jednak ogromny, bo Osiedle Sterowców samo w sobie zacznie stanowić coś na wzór małego rynku. Na razie cieszy nas to, że rozwiązania i założenia architektoniczne oraz urbanistyczne spodobały się pierwszym mieszkańcom.

— **Niektórzy już teraz mówią, że Sterowce to taka mała Leśna.**

— I bardzo dobrze. Zależy nam na tym. Z czasem powstaną tam mieszkania większe i z pewnością oferta będzie jeszcze bardziej kompleksowa. We wrześniu spodziewamy się pozwolenia na budowę dla dwóch kolejnych budynków i tam już pojawią się mieszkania o nieco większym metrażu.

— **Największą dynamikę sprzedaży ma jednak niezmiennie Osiedle Bartąg.**

— Każdy z naszych projektów ma swój indywidualny cykl koniunkturalny. Osiedle Bartąg jest popularne niezwykle i to od samego początku. Ale proszę wierzyć, że nie jest to dla nas zaskoczenie. My takiej sprzedaży oczekiwaliśmy. Mimo to wciąż ofertę Bartąga modyfikujemy. Zależy nam na tym, żeby trafiać do kolejnych wymagających klientów, którzy oczekują różnorodnej oferty i indywidualnych cech mieszkań, które to osiedle wyróżnia. W przypadku Bartąga rozwiązania architektoniczne pozwalają bez problemów na zrobienie z dwóch pokoi trzy, a z trzech cztery. To jednak rzadkość, a my takie mieszkania potrafimy tworzyć.

— **Możliwość łączenia kilku mieszkań w jedno była z kolei wyróżnikiem Zespołu Mieszkaniowego Żołnierska.**

— I znowu był to jeden z elementów, który uwzględnialiśmy przy

projektowaniu. To oczywiście inne zjawisko niż w przypadku Bartąga. Tam miałem na myśli różne warianty zaaranżowania tego samego lokalu. Kwestia łączenia wymaga takiego zaprojektowania budynku, by potencjalne łączenie miało swój sens. Łączenie mieszkań w sposób przypadkowy, gdy na przykład wszystkie okna są w jednej elewacji, mija się z celem.

— **Żołnierska to projekt podobny do Warmia Towers.**

— W naszym zamyśle na pewno bardzo zbliżony. W przypadku Warmia Towers udało się nam połączyć ogień z wodą, czyli własność lokalu z wynajmem, a do tego dodaliśmy jeszcze usługi i handel. To tylko z pozoru proste zadanie. Bardzo łatwo doprowadzić do sytuacji, w której mieszkań wynajmowanych jest po prostu za dużo i osoby, które kupiły swoje lokale do mieszkania, czują się jak w akademiku. W tym przypadku udało się tego uniknąć, bo wynajem nie przekracza 50 procent. Dzięki temu to miejsce, w którym komfortowo żyją zarówno osoby wynajmujące, jak i te, które mieszkają w swoich lokalach. W zbliżony sposób traktujemy Żołnierską i jesteśmy przekonani, że podobnie uda się te dwie funkcje połączyć.

— **Dżokerem w talii ARBETU nadal jest chyba jednak Leśna. Z ostatniego etapu w sprzedaży jest już tylko jedno mieszkanie. Czas na powstanie kolejnych?**

— Prace projektowe trwają i są na ostatniej prostej. Tym razem bardzo długo pracowaliśmy nad koncepcją, bo mamy świadomość, że miejsce jest wyjątkowe. Najprawdopodobniej kolejne budynki powstaną wzdłuż ulicy Leśnej, w części działki położonej najbliżej lasu. W projekcie nie zabraknie specyficznych elementów, charakterystycznych dla rynku premium. Architektonicznie będą to obiekty podobne do dwóch pierwszych z drugiego etapu, ale rozkłady mieszkań i ich wielkości będą nieco inne. Największym plusem tej inwestycji dla nas jako inwestorów jest absolutny brak ciśnienia na sprzedaż. Na szczęście nie musimy sprzedawać Leśnej jako projektu, który pomoże nam rywalizować z innymi pod względem liczby sprzedawanych mieszkań. To coś więcej. W przypadku Leśnej chodzi o satysfakcję. I biznesową, i społeczną. Cieszy mnie, że Leśna, zgodnie z tym, co sobie zakładaliśmy, daje mieszkańcom radość i prestiż. Taki był cel i jestem dumny, że udało się go zrealizować. To rzeczywistość pokazuje, która lokalizacja jest wyjątkowa oraz prestiżowa. I w tym przypadku tak jest.




Os. Sterowców

DOBIERAMY LISTWĘ PRZYPODŁOGOWĄ

WYBÓR PODŁOGI ORAZ NIEZBĘDNEGO DO NIEJ PODKŁADU TO DŁUGI I SKOMPLIKOWANY PROCES. PO WYBRANIU KOLORU, GRUBOŚCI, KLASY ŚCIERALNOŚCI CZY RODZAJU ZAMKA POZOSTAJE JUŻ TYLKO JEDNO ZADANIE – DOBÓR WYKOŃCZENIA. PODPOWIADAMY NA CO ZWRÓCIĆ UWAGĘ PRZY DOBORZE LISTWY PRZYPODŁOGOWEJ.

Listwy przypodłogowe to tylko z pozoru błahe element. Listwy to nie tylko estetyczne wykończenie podłóg, ale także „maskownice” szczelin dylatacyjnych, wystających kabli i innych elementów, które mogłyby zaburzyć końcowy efekt wizualny.

Listwy pełnią także funkcje ochronne – bez nich ściana mogłaby zostać obita podczas odkurzenia lub zawilgocona podczas mycia podłóg.

Na rynku dostępnych jest wiele różnych rodzajów listew. Czym się kierować przy ich zakupie?

Ważny jest także kolor

— Listwy przypodłogowe można dobrać na dwa sposoby: pod kolor podłogi – są to listwy odwzorowujące strukturę i rysunek drewna lub białe – dopasowane do innych elementów wnętrza, na przykład drzwi – mówi Artur Tomikowski, ekspert producenta i dystrybutora podłóg. — Listwy białe można bez problemu również pomalować na dowolny kolor, dopasowując tym samym listwę między innymi do koloru ścian lub dodatków. Przy wyborze odpowiedniego rozwiązania należy zwrócić uwagę na to, że listwy różnią się między sobą materiałem wykonania, a co za tym idzie – parametrami związanymi z wodoodpornością i wytrzymałością na uderzenia oraz metodą montażu. Warto pamiętać, że im niższe jest pomieszczenie, w

którym układamy podłogę, tym niższą listwę należy wybrać, by dodatkowo nie skracać wizualnie ścian – dodaje nasz ekspert.

Dopasuj do dekoru podłogi

Zastosowanie listew w tym samym odcieniu, co podłoga, optycznie powiększy przestrzeń. W większości sklepów znajdziemy sugestie, jaki kolor listwy jest najlepiej dopasowany do wybranego odcienia podłogi. Jeśli sami chcemy dobrać kolor, pamiętajmy, aby nie opierać swojego wyboru tylko na nazwie. Różni producenci mają bowiem różne oznaczenia kolorów.

— Ważne jest, aby dokonując wyboru, przyłożyć listwę prostopadłe do próbki podłogi tak, jak będzie przylegała po zamocowaniu i porównać kolor w dobrym świetle. W tej grupie możemy wybrać listwy drewniane, listwy wykonane z MDF lub z tworzyw sztucznych. Każdy typ listwy ma swoje zalety, ale ze względu na łatwość montażu, odporność na uderzenia, trwałość i cenę, najpopularniejsze w Polsce są listwy wykonane z PVC – mówi Artur Tomikowski.

Listwy białe

Nowoczesne, minimalistyczne wnętrza albo nowojorski szyk – te style wymagają zastosowania białej listwy przypodłogowej współgrającej z dobieranym do tego rodzaju przestrzeni kolorem drzwi. W dużych pokojach można zastosować wysokie listwy 10-

cm, a nawet 12-centymetrowe. W przypadku białych listew możemy wybierać z dziesiątek kształtów. Najpopularniejsze są proste „cokolikowe” kształty lub klasyczny, niemiecki kształt „hamburger”.

Na rynku dostępne są listwy wykonane z MDF. W ich przypadku konieczne należy zwrócić uwagę na to, czym wykończona jest powierzch-

nia. Tanie listwy często pokryte są słabej jakości papierem, a przed ułożeniem konieczne jest malowanie (zwykle jednokrotne malowanie nie wystarcza). — Takie listwy bardzo szybko wypaczają się i w krótkim czasie tracą estetyczny wygląd. Dobre listwy pokryte są papierem powlekanym, który nie wymaga malowania przed pierwszą instalacją, ale umożliwia ma-

lowanie, jeśli chcemy dopasować listwy do koloru ścian – mówi nasz ekspert.

Na rynku dostępne są także białe listwy wykonane z tworzyw sztucznych. Na szczególną uwagę zasługują listwy wykonane z Videlitu. Mają piękną, białą powierzchnię o zwiększonej odporności na działanie promieni UV.

Kr / Arbiton



Fot. Arbiton

Artur Tomikowski
ekspert producenta
i dystrybutora podłóg

Listwy przypodłogowe można dobrać na dwa sposoby: pod kolor podłogi – są to listwy odwzorowujące strukturę i rysunek drewna lub białe – dopasowane do innych elementów wnętrza, na przykład drzwi. Listwy białe można bez problemu również pomalować na dowolny kolor, dopasowując tym samym listwę między innymi do koloru ścian lub dodatków. Przy wyborze odpowiedniego rozwiązania należy zwrócić uwagę na to, że listwy różnią się między sobą materiałem wykonania, a co za tym idzie – parametrami związanymi z wodoodpornością i wytrzymałością na uderzenia oraz metodą montażu. Warto pamiętać, że im niższe jest pomieszczenie, w którym układamy podłogę, tym niższą listwę należy wybrać, by dodatkowo nie skracać wizualnie ścian.

REKLAMA

Jeśli szukasz cichego, spokojnego i przestronnego miejsca do zamieszkania w otoczeniu natury – jest...

NB NOWY BARTĄG



Mieszkania o powierzchni od 28 m² do 94 m²,
przy ulicy Bartąskiej w Olsztynie
z widokiem na tereny zielone i przepiękne zakole rzeki Łyny

cena już od **125.000 zł**

Biuro Sprzedaży Olsztyn | ul. Herberta 2c/1
tel. 575 304 306 | e-mail: sprzedaz@angodevelopment.pl

ANGO
DEVELOPMENT

PODŁOGA JAK MARZENIE Z JEZIORA DADAJ

DESKA WARMIŃSKA DĄB DADAJ JEST TRZECIM PRODUKTEM Z LINII DESEK INSPIROWANYCH WARMIŃSKIMI JEZIORAMI. DO TEJ PORY OPISALIŚMY UKIEL I WADĄG. CZYM WYRÓŻNIA SIĘ DADAJ? W NATURZE JEST TO PIĘKNE JEZIORO MORENOWE USYTUOWANE NA POJEZIERZU OLSZTYŃSKIM. BRZEGI AKWENU SĄ ŁAGODNIE WYNIESIONE, MIEJSCAMI WYSOKIE I STROME. ZRÓŻNICOWANY CHARAKTER I KOLORYT JEZIORA STAŁ SIĘ INSPIRACJĄ DO STWORZENIA PODŁOGI, KTÓRA DA SOLIDNĄ PODSTAWĘ KAŻDEGO DOMU.

Fot. Fotolia

Nikogo nie trzeba przekonywać jak ważną rolę każdego domu czy mieszkania spełnia podłoga. Obok ścian jest najbardziej widoczną częścią wnętrza. Pod kątem podłóg dobieramy resztę wyposażenia. Warto wziąć pod uwagę położenie takich samych desek we wszystkich pomieszczeniach. Otrzymamy wówczas spójną, bardzo harmonijną całość.

Ważny jest gatunek drewna a jakiego będzie nasza podłoga. Deska Warmińska Dąb Dadaj wykonana jest z drewna dębowego.

Dębina jest drewnem twardym, średnio podatnym na kurczenie. To bardzo wytrzy-

mały surowiec, a to jest ważny argument jeśli chcemy mieć w domu podłogę drewnianą.

Na podłogę wybierz Dadaj

Dąb jest drewnem bardzo odpornym na ścieranie. Desek dębowych nie trzeba też jakoś specjalnie pielęgnować.

Deska Warmińska Dąb Dadaj jest propozycją dla tych, którzy chcą mieszkać w ładnym i zdrowym otoczeniu.

Deska, którą proponuje producent jest gotowa do montażu, szczotkowana, czterostronnie fazowana i fabrycznie wykończona olejowoskiem. Klasa drewna rustykalna. Deska ta świetnie nadaje się na ogrzewanie podłogowe.

Do dyspozycji mamy deski

o grubości 15 mm (3,7 mm części ścierniczej drewna), szerokości — 140-180 mm, długości 600-1200 mm (w szerokości 180 mm długość MIX — 800-2200 mm). To ważne dane, gdyż znając wymiary powierzchni do zagospodarowania możemy dokładnie wymierzyć potrzebną ilość materiału.

Tajemnicze słowa

Klasa drewna rustykalna. W przypadku tego produktu to o bardzo zróżnicowanej

barwie i strukturze drewna, dowolnym układzie słoje ze zdrowymi sękami.

Czterostronnie fazowana i szczotkowana. Oznacza to, że cała deska ma lekko załamaną krawędź na całym obwodzie, także na krótkim boku. Fazowanie idealnie podkreśla kształt i eliminuje efekty "pracy drewna" np. skrzypienie podłogi. Szczotkowana, czyli postarzana. Postarzanie jest bardzo oryginalnym i szalenie modnym wykończeniem podłóg drewnianych.

Proces postarzania polega na mechanicznym usunięciu miękkich elementów warstwy wierzchniej drewna dzięki czemu drewno nabiera naturalnej struktury — widać usłojenia oraz układ włókien. Tak przygotowana deska niezwykle wytrzymała i antypoślizgowa, co jest szczególnie ważne, gdy w domu mieszkają osoby starsze lub dzieci.

Łatwy montaż

Zawsze do montażu podłogi warto zatrudnić fachowców.

Mamy wówczas gwarancję, że wszystko przebiegło według wskazań producenta. Jeśli jednak lubimy "majsterkować" i mamy dryg techniczny — sami możemy położyć podłogę.

Deska Warmińska Dąb Dadaj wymaga tylko klejenia i można ją kłaść bezpośrednio np. do betonowej lub anhydrytowej posadzki, płyty OSB, bez konieczności szlifowania i nakładania lakieru, oleju itp.

Kr

REKLAMA

DESKA WARMIŃSKA DĄB DADAJ

**ODPOCZYWAJ
NIE TYLKO
NAD JEZIOREM!**

POCZUJ WYGODĘ!

- klasa rustykalna
- 4-stronnie fazowana
- szczotkowana
- wykończona woskiem olejnym Osmo



EKOMAT
Olsztyn 1996

EKOMAT sp. z o.o., Olsztyn
ul. Metalowa 4, tel. 89 539 13 25

 **Znajdź nas na Facebooku**



Deska Warmińska Dąb Dadaj

- warstwowa
- rustykalna
- szczotkowana
- wykończona woskiem olejnym
- 4-stronnie fazowana
- nadaje się na ogrzewanie podłogowe
- warstwa użytkowa 3.7 mm.

MAPA OLSZTYŃSKICH
INWESTYCJI MIESZKANIOWYCH**1** APARTAMENTY OPERA
OLSZTYN SP. Z O.O. SP.K.

Apartamenty Opera
ul. Kołobrzeska 6;
mieszkania od 55 do 70 mkw.

2 ANGO DEVELOPMENT
W OLSZTYNIE

- a Nowe Jaroty, ul. Herberta 2C
mieszkania od 80 do 97 mkw.
- b Nowy Bartąg
mieszkania od 29 do 93 mkw.

3 ROMBUD WPB SP. Z O.O.

- a Wrzosowe Ogrody, ul. Cicha
mieszkania od 41 do 97 mkw.
- b Klonowa Aleja, ul. Limanowskiego
mieszkania od 39 do 90 mkw.
- c Villa Garden, ul. Jagiellończyka
mieszkania: od 35 do 115 mkw.

4 GRUPA DEVELOPERSKA
MAK-DOM SP. Z O.O.
PRZEMYSŁÓWKA HOLDING

Osiedle Magnolia ul. Bilitewskiego
mieszkania od 42 do 95 mkw.

5 POLNORD SA

Osiedle Tęczowy Las II, Bartąg k.
Olsztyna, mieszkania od 37 do 104 mkw.

6 IŁAWSKIE PRZEDSIĘBIOR-
STWO BUDOWLANE IPB
SP. Z O.O.

- a Osiedle Przylesie, ul. Borowa 4
mieszkania od 61 do 64 mkw.
- b Calamo Park, ul. Tuwima
mieszkania od 34 do 66 mkw.
- c Natura Park, ul. Tuwima –
mieszkania od 36 do 69 mkw.
- d Rezydencja Vintage, ul. Kasprzaka
mieszkania od 40 do 69 mkw.
- e Olimpijskie Ogrody, ul. Bydgoska/
Oficerska (teren po OSW)
mieszkania od 35 do 61 mkw.

7 GRUPA DEVELOPERSKA
MAK-DOM SP. Z O.O.
SADY NAD ŁYNĄ II, ul. Bilitewskiego
mieszkania od 50 do 72 mkw.**8** P.B.O. EKOBUK SP. Z O.O.

- a Osiedle Sady, ul. Nowaka
mieszkania od 44 do 89 mkw.
- b Osiedle QUATRO, ul. Poprzeczna
mieszkania od 40 do 70 mkw.

9 PRZEDSIĘBIORSTWO
BUDOWLANE MAS-BUD
SPÓŁKA JAWNA

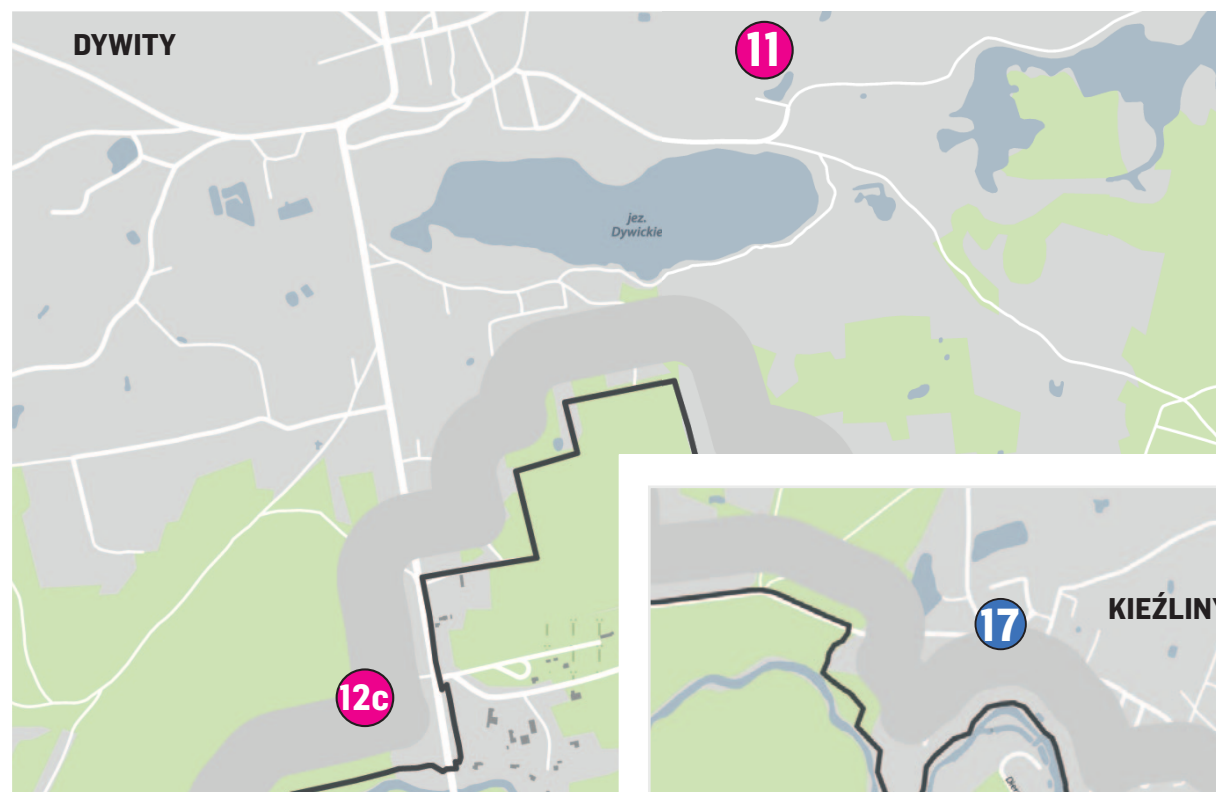
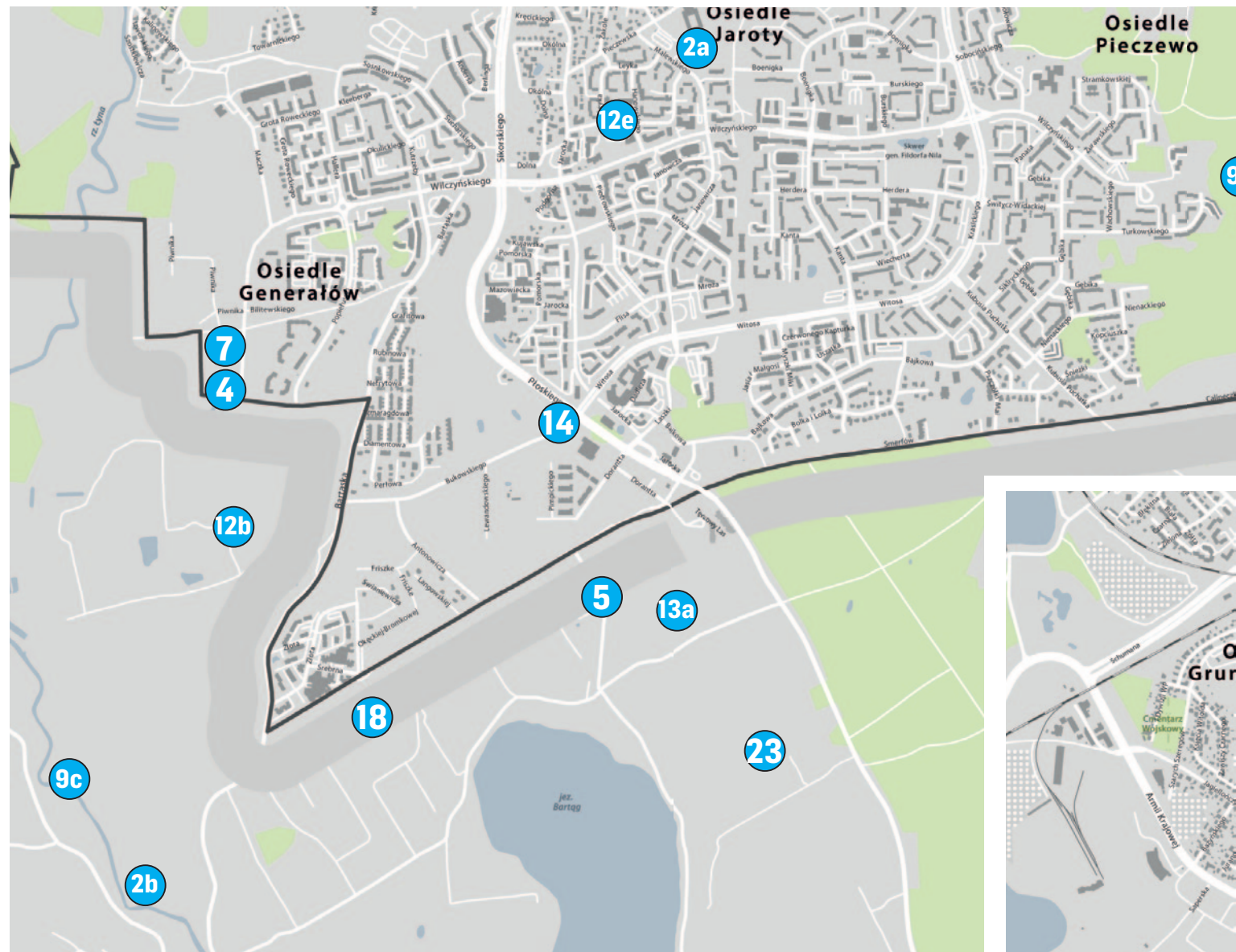
- a Osiedle Ruś - domki jednorodzinne
powierzchnie od 142,45 do 238,52 mkw.
- b Stawiguda Centrum -
mieszkania: od 25 do 56,06 mkw.
- c Osiedle nad Łyną - domy wolnostojące
powierzchnia 160,36 mkw.
- d W krótkie Leśny Zakątek, ul. Wilczyń-
skiego (Pieczewo) mieszkania od 34 do
94 mkw.
- e ul. Niepodległości przy Parku Central-
nym mieszkania od 33 do 105 mkw.

10 POL IMPEX SPÓŁKA JAWNA

Osiedle Oaza
ul. Zimowa 2, Olsztyn
mieszkania do 51 do 68 mkw.

11 SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIO-
WA KORMORAN

Nowe Osiedle Kormoran w Dywitach
ul. Warmińska w Dywitach
mieszkania od 38 do 62 mkw.



MAPA OLSZTYŃSKICH INWESTYCJI MIESZKANIOWYCH

NASZ DOM

9

ŚRODA | 29/08/2018
GAZETA OLSZTYŃSKA.PL \\\ DZIENNIKELBASKI.PL



12

ARBET

- a Osiedle Leśna II etap
ul. Leśna
mieszkania od 45 do 124 mkw.
- b Osiedle Bartąg
ul. Bartąska
mieszkania od 24 do 60 mkw.
- c Osiedle Sterowców
ul. ptk. Franciszka Hynka
mieszkania od 28 do 59 mkw.
- d ZM Żołnierska
ul. Żołnierska
mieszkania od 35 do 60 mkw.
- e LUNA HOUSE
ul. Wilczyńskiego/Jaroszyka
– mieszkania od 38 do 62 mkw.

13

NOVDOM

- a Osiedle Morena 2
ul. Morenowa w Bartągu
mieszkania od 67 do 76 mkw.
- b Fregata Park
ul. Augustowska
mieszkania od 52 do 94 mkw.

14

PRZEMYSŁÓWKA DEVELOPER SP. Z O.O.

- Vincent 2
ul. Bukowskiego 2
mieszkania od 32 do 78 mkw.

15

T.J. DEVELOPMENT

- Citi Park
ul. Krasickiego
mieszkania od 41 do 71 mkw.

16

WARMIA INVESTMENT SP. Z O.O.

- CENTAURUS mieszkania i apartamenty
Śródmieście, Al. marsz. Józefa Piłsudskiego 36. Od 39 do 122 mkw.

17

NOWY OLSZTYN

- Nowe Kieźliny
mieszkania od 32 do 98 mkw.

18

D. DOM SP. Z O.O.

- Osiedle Kwiatowe
ul. Kwiatowa
mieszkania od 42 do 81 mkw.

19

IPPON BARCZA SP. Z O.O.

- Osiedle AURORA
ul. Barcza
mieszkania od 34 do 99 mkw.
apartamenty od 50 do 94 mkw.

20

BUDLEX SP. Z O.O.

- Osiedle Libero
ul. Krasickiego/Barcza (za szkołą L05)
mieszkania od 26 do 101 mkw.

21

GRUNWALDZKA 35

- ul. Grunwaldzka 35
mieszkania od 60 do 107 mkw.

22

M DOM SP. Z O.O.

- Osiedle Stoneczne, ul. Kanarkowa
apartamenty 72 do 85 mkw.

23

GRUPA BRAWO SP. Z O.O.

- Osiedle Orzechowa
ul. Orzechowa w Bartągu, domy w
zabudowie bliźniaczej, powierzchnia
128,54 mkw.

24

PM DEVELOPMENT

- Gruszowe Sady
ul. Nowaka, mieszkania od 32 do 158 mkw.

BRAK PRACOWNIKÓW HAMUJE POLSKIE BUDOWNICTWO

BRANŻA BUDOWLANA ZACZYNA BORYKAĆ SIĘ Z PROBLEMEM BRAKU WYKWALIFIKOWANYCH PRACOWNIKÓW. ROSNĄ CENY MATERIAŁÓW, ROSNĄ TAKŻE WYMAGANIA DOTYCZĄCE WYNAGRODZEŃ. CZY FIRMY BUDOWLANE TO WYTRZYMAJĄ?



przekłada się to jednak na sytuację firm budowlanych, które cierpią na deficyt pracowników.

Ostatnie dane mówią, że bezrobocie w branży wynosi 2,8 proc. (Wielkibudowanie.pl). Na jednego przyszłego pracownika przypada prawie sto miejsc pracy. Największe zapotrzebowanie występuje na wykończeniowców, a także wśród murarzy, zbrojarzy, cieśli, tynkarzy i dociepleniowców czy operatorów sprzętu.

Wysokie płace, rosnące koszty

Z brakiem pracowników wiąże się także presja na wzrost wynagrodzeń. Wspomniany portal wylicza, że w lipcu robotnicy budowlani będą otrzymywać najwyższe propozycje płacowe od początku 1989 roku. A to nie jest jedyna bolączka firm – rosną bowiem także ceny materiałów budowlanych – w 2017 roku nawet o 20-30 proc.

Wiele kontraktów było ofertowanych 2-2,5 roku temu, kiedy ceny zarówno materiałów budowlanych, jak i robocizny na rynku były zauważalnie niższe. Obecnie firmy muszą zapłacić znacząco więcej za

szereg materiałów budowlanych, takich jak stal, cement i za pracę, podczas gdy ceny kontraktowe są stałe. W związku z tym wiele firm zamiast zysków z robót budowlanych musi tworzyć rezerwy na straty, które stają się coraz bardziej realne – wyjaśnia Jan Styliński.

Czy firmom grozi upadek?

Zdaniem ekspertów coraz trudniejsza sytuacja na rynku może doprowadzić do powtórki sprzed kilku lat, kiedy rocznie upadało nawet po dwieście firm budowlanych. Z danych BIG InfoMonitor wynika, że na koniec I kwartału 2018 roku liczba budowlanych dłużników przekroczyła 39,3 tys., a łączne zaległości budowlane – 4,57 mld zł.

W I półroczu tego roku liczba upadłości i restrukturyzacji firm budowlanych sięgnęła 73, co oznacza 7-proc. wzrost w skali roku (dane Coface).

Zmiany systemowe

Konieczne są zmiany systemowe, przede wszystkim pod względem zatrudniania cudzoziemców, np. łatwiejsze sprowadzanie z zagranicy osób o potrzebnych w Polsce kwalifikacjach czy uzyskiwa-

nie zezwolenia na pracę dla obcokrajowca bez testu rynku pracy. To o tyle istotne, że budownictwo jest branżą zatrudniającą najwięcej pracowników z Ukrainy. W 2017 roku złożono 214 tys. oświadczeń o zamiarze powierzenia pracy osobom ze Wschodu.

– Dzisiaj pracownikowi łatwiej jest wyjechać do Niemiec niż uzyskać awans w Polsce, w tej samej firmie, w której już ma pozwolenie na pracę. To jest absurdalne i w pewnym zakresie się zmienia, ale na pewno są potrzebne zmiany o charakterze planistycznym, systemowym, które pozwolą firmom patrzeć w kilkuletniej perspektywie na proces pozyskiwania kadry – mówi Jan Styliński.

Istotne jest też przyciągnięcie do branży młodzieży, czyli zmiana systemu kształcenia i większego zainteresowania młodych ludzi szkołami branżowymi. Z danych MEN wynika, że w 2008 roku na naukę w zawodówkach zdecydował się co piąty uczeń, a w tym roku na szkoły branżowe zdecydowało się 15,3 proc. gimnazjalistów. Konieczny jest także system praktyk, tak

by absolwent takiej szkoły był od razu przygotowany do pracy. Kr/newseria.com



Jan Styliński

prezes zarządu Polskiego Związku Pracodawców Budownictwa

W branży budowlanej obecnie brakuje prawie 150 tys. rąk do pracy. Wiele kontraktów było ofertowanych 2-2,5 roku temu, kiedy ceny zarówno materiałów budowlanych, jak i robocizny na rynku były zauważalnie niższe. Obecnie firmy muszą zapłacić znacząco więcej za szereg materiałów budowlanych, takich jak stal, cement i za pracę, podczas gdy ceny kontraktowe są stałe. W związku z tym wiele firm zamiast zysków z robót budowlanych musi tworzyć rezerwy na straty, które stają się coraz bardziej realne.

Choć produkcja budowlana rośnie w tempie dwucyfrowym, branża boryka się z poważnymi problemami. Na rynku brakuje wykwalifikowanych pracowników. Wyższe koszty materiałów budowlanych i rosnące wynagrodzenia dla pracowników sprawiają, że wiele firm stoi na krawędzi bankructwa.

Zatrudniać obcokrajowców

Eksperti twierdzą, że konieczne są ułatwienia w zatrudnianiu obcokrajowców i przyciągnięcie młodych ludzi do szkół zawodowych.

– W branży budowlanej obecnie brakuje prawie 150

tys. rąk do pracy. Jeśli porównamy liczbę pracujących w branży do liczby z 2012 roku, to mamy blisko 90 tys. mniej, a programy inwestycyjne są większe niż wtedy o mniej więcej 25-30 proc. – mówi Jan Styliński, prezes zarządu Polskiego Związku Pracodawców Budownictwa.

Sto miejsc pracy na jednego pracownika

Produkcja budowlano-montażowa od początku roku notuje rekordowe wyniki. Jak podaje GUS, w czerwcu produkcja obejmująca roboty o charakterze inwestycyjnym i remontowym była o 24,7 proc. wyższa niż przed rokiem. Nie

REKLAMA

**SPRZEDAM 1/2 DOMU
W ZABUDOWIE BLIŹNIACZEJ
W MIEJSCOWOŚCI KIEŹLINY**

**CENA
390 000 zł**

**WIĘCEJ
INFORMACJI:
602-170-195
602-405-052**



ORYGINALNA ARANŻACJA W BUTELKOWEJ ZIELENI

BUTELKOWA ZIELEŃ — JEDNI UWAŻAJĄ JĄ ZA ODWAŻNE I EKSTRAWAGANCKIE ROZWIĄZANIE, INNI ZA EFEKTOWNĄ ALTERNATYWĘ DLA STONOWANYCH KOLORÓW SKANDYNAWSKIEGO MINIMALIZMU. JAK Z POWODZENIEM WKOMPONOWAĆ JĄ W PRZESTRZEŃ SVOJEJ SYPIALNI?

O tym, jak „użyć” butelkowej zieleni decyduje metraż i stopień naświetlenia pomieszczenia. W większych przestrzeniach ściany pokryte farbą lub tapetą w tym kolorze nie będą sprawiały przytłaczającego wrażenia, za to z całą pewnością stworzą przyjemną atmosferę i spotęgują efekt „wow”.

Tapicerka w tym samym kolorze

Świetnym uzupełnieniem będzie wybór tapicerki miękkich mebli w tym samym kolorze. Okaze się to najlepszym rozwiązaniem w mniejszych i nieco ciemniejszych sypialniach, w których ściany powinny być utrzymane w jasnej kolorystyce.

— Faktycznie, w ostatnim czasie zauważalne jest zainteresowanie bardziej wyrazistymi kolorami obić łóżek. Butelkowa zieleń cieszy się dużą popularnością wśro-

zwoleńników minimalistycznych posłań, które charakteryzuje bardziej wytworny design i misternie pikowane zagłówki – tłumaczy Artur Wasaźnik, ekspert producenta materacy.

Ważne są dodatki

Diabeł tkwi w szczegółach, dlatego odpowiedni dobór dodatków jest niezwykle ważny w trakcie planowania aranżacji w tak wyrazistym kolorze, jak butelkowa zieleń. Złoto okaze się strzałem w dziesiątkę! Ramki na zdjęcia, ozdobne pojemniki, lustra – połączane elementy dekoracyjne w połączeniu z zielenią „zbudują” wyrafinowany klimat sypialni. To dość odważne połączenie, które dla wielu może okazać się zbyt chłodne i zbyt ekstrawaganckie. Wystarczy jednak zdecydować się na inną kolorystykę dodatków, by uzyskać stonowany, bardziej domowy efekt wystroju wnętrza. Idealnie

sprawdzą się tutaj beże, brązy oraz szarości. Mimo swojej łagodności, dodatki wciąż będą tworzyły spójną i atrakcyjną całość z butelkową zielenią mebli i ścian. Istnieje też cała gama uniwersalnych dodatków, które powinny znaleźć się w sypialni bez względu na to, który z dwóch wariantów wnętrza wybierzemy. Są to m.in.: wazon z ciemnozielonego szkła, botaniczne grafiki w ciemnobrązowych ramach oraz ozdobne poduchy w poszwach o różnej fakturze, ale w tym samym odcieniu głębokiej zieleni.

Butelkowa zieleń bliska naturze

Trend związany z powrotem do wszystkiego, co kojarzy się z przebywaniem na łonie natury, wciąż trwa. Stąd też rosnąca popularność butelkowej zieleni we wnętrzach. Aby wzmocnić naturalny efekt w swojej sypialni, warto pamiętać o tkaninach, które



znakomicie dopełnią modną aranżację. Pledy i koce w kolorach ziemi, zasłony z kwiatowymi wstawkami w stylu chintz czy też pościel z florystycznymi motywami – to detale, które nie tylko

przywodzą na myśl naturę, ale wpisują się także w popularną stylistykę vintage. Nie można również zapomnieć o roślinach doniczkowych. Monstery, rozłożyste palmy i kaktusy – kwiaty wzboga-

cą przestrzeń utrzymaną w odcieniu butelkowej zieleni i pomogą stworzyć przyjemną atmosferę, która nigdzie nie jest tak ważna, jak we wnętrzu sypialni.

Kr

REKLAMA



Roben
CERAMIKA BUDOWLANA

**Promocja
dachówki
ceramicznej**

cena netto
25⁷⁵ zł/m²

(89) 534 27 23
ul. Towarowa 17A

www.losko.pl

LOSKO
MATERIAŁY BUDOWLANE



Fot. Fot. Kratki.pl (2)

PIECYK TYPU KOZA

– NATURALNE CIEPŁO W PIĘKNEJ OPRAWIE

PIECYKI WOLNOSTOJĄCE STAJĄ SIĘ MODNYM DOPEŁNIENIEM ARANŻACJI STYLOWYCH SALONÓW. PO PIERWSZE SĄ BARDZO EFEKTYWNE, PO DRUGIE STANOWIĄ BARDZO ORYGINALNY ELEMENT WYPOSAŻENIA WNĘTRZA. JEŚLI CHODZI O MODEŁ, TO OFERTA JEST TAK DUŻA, ŻE Z ŁATWOŚCIĄ KAŻDY ZNAJDZIE COŚ DLA SIEBIE I DO KAŻDEJ STYLIZACJI MIESZKANIA.



Kr / Kratki.pl

Piece wolnostojące, tzw. kozy cieszą się nieustającym zainteresowaniem. Szeroki wybór modeli sprawia, iż idealnie komponują się z każdym wnętrzem. Materiał stosowany do produkcji tych urządzeń determinuje również jego styl i wygląd.

Współczesne kozy w niczym nie przypominają tych produkowanych przed laty. W dzisiejszej odsłonie to piec, który efektywnie ogrzeje pomieszczenie, w którym się znajduje.

Łatwość montażu

Piec wolnostojący nie wymaga dodatkowej, specjalnej zabudowy, co oczywiście wpływa na obniżenie kosztów jego instalacji.

Jedyny warunek jaki musi być spełniony to doprowadzenie podłączenia kominowego.

Jakość ukryta w materiale

W przypadku pieców wolnostojących materiał wykonania ma szczególne znaczenie. Wpływa nie tylko na stylistykę urządzenia, ale i jego funkcjonalność. Właściwości materiału wpływają na szybkość oddawania ciepła do pomieszczenia oraz czas, w jakim piec jest w stanie oddać zgromadzone ciepło.

Piece stalowe i żeliwne
Zacznijmy od stalowych – to urządzenia tworzone przy użyciu najnowocześniejszych metod obróbki. Ich konstrukcja pozwala na wprowadzenie innowacji w postaci wykończeń z kamienia naturalnego, kafli oraz ceramiki ogniotrwałej, która absorbuje i akumuluje ciepło, a jednocześnie ekspozuje ogień.

Jeśli chodzi o pracę, to szacunkowo 1 kW mocy wystar-

cza do ogrzania 10-12 m kw pomieszczenia. W zależności od powierzchni możemy więc dopasować odpowiedni model. Koza oddaje ciepło całą

swoją powierzchnią, a także przewodem kominowym odprowadzającym spaliny.

Technologia wykonania pieców żeliwnych pozwala

na formowanie dekoracyjnych wzorów, dzięki czemu nabiera on eleganckiego wyglądu.

REKLAMA

PIECE WOLNOSTOJĄCE



- żeliwne • stalowe
- kaflowe • gazowe



Olsztyn, al. Warszawska 105/1H
tel. 601 979 048, www.kominki-sauny.pl

BEZPIECZNY OGRÓD, GDY JEST OGRODZONY

OGRÓD TO NASZA STREFA RELAKSU, MIEJSCE ZABAW DZIECI ORAZ CZASU SPĘDZONEGO Z PRZYJACIÓŁMI. TO MIEJSKA, GDZIE CHCEMY CZUĆ SIĘ PRZED WSZYSTKIM BEZPIECZNIE I KOMFORTOWO. PIERWSZYM KROKIEM DO STWORZENIA IDEALNEJ PRZESTRZENI DO RELAKSU I WYPOCZYNU NA ŚWIEŻYM POWIETRZU JEST WYBÓR I MONTAŻ OGRODZENIA.



REKLAMA

Aby bezpiecznie czuć się w domu i na posesji potrzebne jest solidne ogrodzenie. Solidne i dopasowane do wyglądu otoczenia.

Ogrodzenie nie tylko chroni posesję i znajdujące się na niej mienie przed włamaniem, ale stanowi również swoistą „barierę”, pozwalającą nam na oddzielenie się od świata zewnętrznego. Dzięki temu możemy stworzyć intymną przestrzeń relaksu, którego często tak bardzo potrzebujemy po ciężkim dniu w pracy czy zajmowaniem się domem. W zależności od naszego samopoczucia, ogrodzona działka może służyć do spokojnego wypoczynku lub aktywnej zabawy z rodziną i znajomymi. Solidne ogrodzenie pozwoli nam w spokoju oddać się ciekawej lekturze z kubkiem porannej kawy czy też urządzić wspólne grillowanie w rodzinnym gronie.

Wybierz najlepsze i najłatwiejsze
Jeśli potrzebujemy spokoju, dobrym rozwiązaniem będzie wybór szczelnego zabezpieczenia terenu, które

wyraźnie odgrodzi podwódko od otoczenia. Jeśli natomiast chcemy mieć widok na najbliższą okolicę, lepsze będzie ogrodzenie ażurowe.

Oferta jest bardzo różnorodna. Do dyspozycji mamy ogrodzenia posesyjne w wielu kształtach, spełniające różne wymagania i pozwalające na dopasowanie konstrukcji do zróżnicowanej architektury. Są ładne, funkcjonalne i wytrzymałe, dzięki czemu nie tylko chronią, ale i wzbogacają wygląd otoczenia.

Po całości, czyli systemowo

Wybierając ogrodzenie do posesji, warto wziąć pod uwagę zalety kompleksowego systemu ogrodzeniowego. Składa się on z bram, furtek, segmentów, słupków i akcesoriów montażowych, czyli wszystkich elementów niezbędnych do skutecznego zabezpieczenia terenu. Takie rozwiązanie umożliwia uzyskanie „indywidualizowanego” ogrodzenia dostosowanego do potrzeb konkretnego odbiorcy i specyfiki danej działki.

Zamówienie całego systemu ogrodzeniowego u jednego

producenta daje pewność, że poszczególne elementy będą do siebie odpowiednio dopasowane, zarówno pod względem montażu, jak i wyglądu. Takie ogrodzenie tworzy harmonijną całość, jest łatwe i szybkie w instalacji. Co istotne, można je zamówić w jednym miejscu, bez konieczności tracenia czasu na odwiedzanie wielu punktów sprzedaży i dobór różnych, często niepasujących do siebie rozwiązań.

Kr

Aby przez długi czas cieszyć się zaletami funkcjonalnego ogrodzenia, należy zwrócić uwagę na skuteczne zabezpieczenie antykorozyjne. Dzięki niemu, ogrodzenie długo zachowuje swój pierwotny wygląd i jest odporne na działanie czynników atmosferycznych. Dokonując wyboru warto zwrócić uwagę, czy elementy metalowe są cynkowane i malowane proszkowo. To bowiem jest skuteczna metoda zabezpieczająca ogrodzenie przed korozją.



Buduj razem z nami!

Solidny Partner
Rok założenia 1993

CENTRUM POKRYĆ DACHOWYCH I KLINKIERU



- dachówki, cegły klinkierowe, płytki ceramiczne
- blachy, papy • rynny: PCV, metalowe (powlekane, miedziane, tytan.-cynk), ocynkowana • okna dachowe
- akcesoria dachowe • farby

• Transport HDS • Doradztwo • Usługi

Olsztyn, ul. Towarowa 15, tel. 89 532-91-45, -46
pn.-pt. 7.30-16.30, sb. 8.00-13.00

e-mail: info@falbud.pl | www.falbud.pl

BRAMA W PIĘKNEJ OPRAWIE I CHODZI JAK MAŚLE

LATO CHYLI SIĘ KU KOŃCOWI. W TYM ROKU BYŁO BARDZO SŁONECZNIE, ALE TEŻ NIE OMIŃĘŁY NAS BURZE, KTÓRE W NIEKTÓRYCH MIEJSCACH POLSKI SKUTKOWAŁY SILNYMI WIATRAMI I OBFITYMI DESZCZAMI. A TO MOŻE OZNACZAĆ, ŻE DO MECHANIZMÓW BRAM WJAZDOWYCH MOGŁY DOSTAĆ SIĘ PIASEK I WILGOĆ. WARTO WIĘC JUŻ TERAZ ZROBIĆ SOLIDNY PRZEGLĄD URZĄDZEŃ.

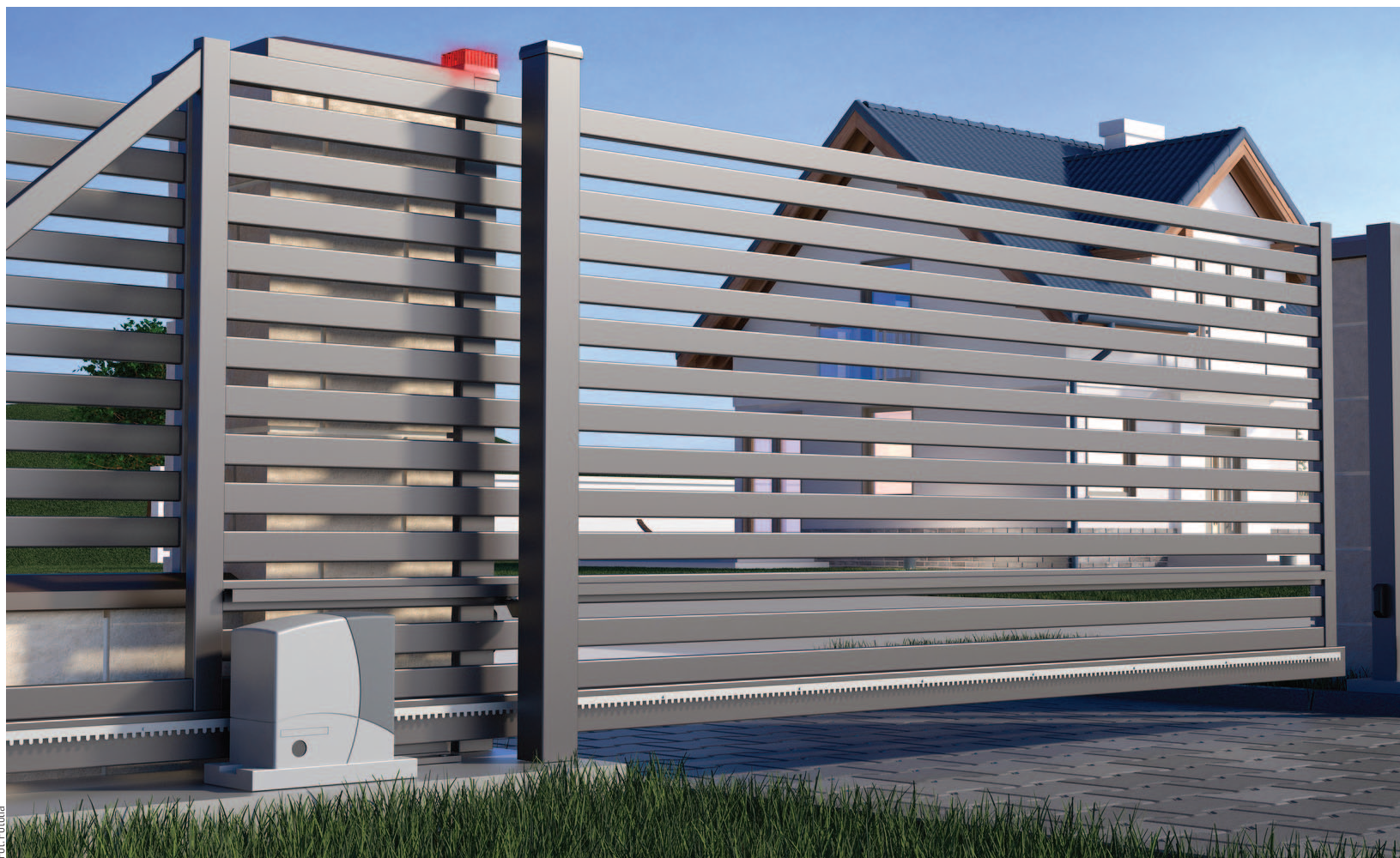
Przegląd i konserwację bramy robimy minimum dwa razy w roku i czynność tę najlepiej zlecić specjalistom, którzy znają się na typach bram i ich mechanizmach.

Wjazdowa czy garażowa?

Jak przebiega taki przegląd? To zależy od tego, czy konserwujemy bramę garażową czy wjazdową. W przypadku tej pierwszej zwracamy uwagę na regulację zawiasów, rolek, linek i sprężyn. Bardzo ważne jest również sprawdzenie szczelności uszczelek i całej automatyki.

Elementy ruchome

Bramy garażowe i wjazdowe posiadają wiele elementów ruchomych, które bez regularnej konserwacji skazane są na szybkie zużywanie. Bardzo ważne jest również sprawdzenie poprawnego działania zainstalowanych akcesoriów zabezpieczających np., fotokomórki czy krawędziowej listwy bezpieczeństwa. Prawidłowe działanie zabezpieczeń powoduje zatrzymanie bramy i cofnięcie w momencie napotkania przeszkody. Musimy również sprawdzić bramę w momencie odłączenia jej od napędu. Jeżeli brama działa płynnie, oznacza to, że wszystko jest z nią w porządku.



Fot. Fotolia

Fachowa konserwacja

W przypadku bramy automatycznej konserwację warto zlecić firmie zewnętrznej. Jeżeli chodzi o bramy otwierane ręcznie, można zrobić to samodzielnie.

Jeśli mamy bramę skrzydłową trzeba koniecznie sprawdzić stan zawiasów. Ich konserwacja polega głównie na wyregulowaniu i nasmarowaniu. W bramach dwuskrzydłowych dbałość o zawiasy jest wręcz niezbędna. To dzięki nim działa cała brama. Wystarczy zawiasy zabezpieczyć np. smarując ich elementy smarem maszynowym, który jest odporny na wilgoć i zmienną temperaturę. To samo dotyczy siłownika. Wskazane jest

również sprawdzenie, jak brama działa bez siłownika. Jeżeli wszystko porusza się płynnie, to oznacza, że elementy działają sprawnie.

Pamiętaj o prowadnicach i szynach

Ważne są wszystkie elementy bramy, a zatem także prowadnice i szyny. Te elementy są szczególnie podatne na "atak" piasku, liści i drobnych gałązek. Należy to wszystko regularnie usuwać i od czasu do czasu sprawdzać prawidłowość przesuwu skrzydła. W przeciwnym razie naniesione elementy mogą skutecznie unieruchomić mechanizmy napędowe bramy lub całkowicie je zniszczyć.

Kr



JEŚLI TERAZ
KUPUJESZ
ZAUTOMATYZO-
WANĄ BRAMĘ,
ZDECYDUJ SIĘ
NA NAPĘD Z MOCNYM
SIŁOWNIKIEM.
TO ZAOWOCUJE
W PORZE
JESIENNO-ZIMOWEJ.

REKLAMA

Rok założenia 1992

Sklep internetowy:
www.sklep.danysc.pl

AUTOMATYKA ■ BRAMY ■ DRZWI
■ OGRODZENIA ■ SZLABANY

OLSZTYN
ul. Kołobrzeska 50

tel. 89 534 41 00
www.danysc.pl

tel. 89 535 32 42
handel@danysc.com



KUCHNIA NA WYSOKOŚCI ZADANIA

NOWOCZESNA KUCHNIA TO KUCHNIA ŁADNA, POD KAŻDYM WZGLĘDEM WYGODNA I OCZYWIŚCIE FUNKCJONALNA. TU WSZYSTKO JEST STARANNIE PRZEMYŚLANE, RÓWNIEŻ WYSOKOŚĆ POSZCZEGÓLNYCH MODUŁÓW MEBLI.

Fot. KAM

Widealnej, zaprojektowanej zgodnie z zasadami ergonomii kuchni nie jest dziełem przypadku. Elastyczne rozwiązania tworzą wiele możliwości dopasowania mebli do oczekiwań użytkowników, dla których kuchnia musi być przede wszystkim wygodna i funkcjonalna.

Obecnie jest to możliwe nawet w przypadku mebli systemowych. Różne warianty wysokości modułów szuflad, szafek czy ustawienia blatu roboczego pozwalają zoptymalizować zabudowę i dostosować ją do specyfiki wnętrza oraz sposobu ich użytkowania.

Adekwatnie do wysokości

Zaczął się od nóżek w meblach dolnej zabudowy. Najlepsi producenci mebli kuchennych w projektowanych systemach zabudowy

meblowej uwzględnili różny wzrost jej użytkowników i wynikającą z niego potrzebę ustawienia blatu roboczego na wysokości umożliwiającej wygodną pracę przy przygotowywaniu posiłków.

W najnowszych kolekcjach szafki stojące zostały wyposażone w nóżki regulowane w wysokości 10 lub 15 cm. — Pozwala to optymalnie ustawić wysokość blatu roboczego, odpowiednio do wzrostu użytkownika. Nie musi on zamawiać mebli projektowanych adekwatnie do jego wzrostu, co wiązałoby się z dodatkowymi kosztami, tylko odpowiednio wyregulować wysokość nóżek w szafkach dolnych, na których położony jest blat. To wygodny i nieskomplikowany sposób na poprawę komfortu pracy w kuchni — mówi Andrzej Tomasiak, właściciel salonu mebli kuchennych w Olsztynie.

Wysokość ma znaczenie

Więcej miejsca na tej samej powierzchni? To możliwe! Duże głębokie szuflady sprawdzą się na pewno w przypadku przechowywania naczyń czy zapasów spożywczych, ale nie będą optymalnie zagospodarowane jeżeli ułożymy w nich sztuczce, drobne akcesoria czy przyprawy kuchenne w małych opakowaniach. Przez złą organizację tracimy wiele cennego miejsca w kuchni, dlatego producenci mebli podpowiadają, jak efektywnie spożytkować dostępną powierzchnię. Nowoczesne szuflady umożliwiają większą swobodę aranżacji zabudowy kuchennej, a ich wysokość można idealnie dopasować do przechowywanych w nich produktów. Skoro sztuczce nie zajmują tyle samo miejsca, ile kilogramowa torebka cukru czy słoik dżemu, a te z kolei nie potrzebują tyle samo miejsca, co duży garnek czy

butelka wody mineralnej, na każdą z grup produktowych powinniśmy przeznaczyć dokładnie tyle miejsca, ile rzeczywiście potrzebuje. Możliwość wyboru wysokości szuflad pozwala zoptymalizować ich pakowność.

Pojemne czy ergonomiczne?

Funkcjonalna zabudowa kuchenna to taka, która uwzględni nasze potrzeby i styl życia. A te są różne, dlatego producenci wprowadzają rozwiązania, które pozwalają zindywidualizować nawet meble systemowe. Nie tylko

dolną część zabudowy meblowej można elastycznie projektować za pomocą dostępnych modułów szuflad o różnej wysokości. W nowoczesnych liniach mebli również wysokość szafek wiszących można dostosować do indywidualnych oczekiwań. — W najnowszym systemie KAMmo wprowadzone zostały dwie wysokości szafek górnej zabudowy: 61 i 90 cm — wyjaśnia Sylwia Kowalska-Mikutel, projektantka Spółki Meblowej KAM. — Różne wysokości szafek wiszących w jednym systemie mebli odpowiadają

różnym oczekiwaniom użytkowników kuchni. Zaproponowane wysokości szafek nie są przypadkowe. Pierwsza 61 cm dedykowana jest użytkownikom kuchni poszukującym rozwiązań ekonomicznych. Podwyższona do 90 cm wysokość szafki wiszącej, to z kolei sposób na zaaranżowanie pojemnej zabudowy, w której wygospodarujemy znacznie więcej miejsca na przechowywanie, ale tylko wtedy, jeżeli rzeczywiście tego potrzebujemy. Dlatego wybór będzie należał do użytkownika — dodaje projektantka. ✎

Andrzej Tomasiak

właściciel salonu mebli kuchennych w Olsztynie

Szafki stojące wyposażone w nóżki regulowane w wysokości 10 lub 15 cm, pozwalają optymalnie ustawić wysokość blatu roboczego, odpowiednio do wzrostu użytkownika. Nie musi on zamawiać mebli projektowanych adekwatnie do jego wzrostu, co wiązałoby się z dodatkowymi kosztami, tylko odpowiednio wyregulować wysokość nóżek w szafkach dolnych, na których położony jest blat. To wygodny i nieskomplikowany sposób na poprawę komfortu pracy w kuchni.

REKLAMA

ATOM
STUDIO MEBLI KUCHENNYCH

www.atomkuchnie.pl

Olsztyn
ul. Żołnierzy 5 Wileńskiej
Brygady AK 33
(dawną ul. Pstrowskiego 33)

Studio Patronackie

BOSCH SIEMENS
Technologia dla Ciebie

tel. 89 526 73 31
kom. 695 771 749

ul. Janowicza 21
tel. 89 541 00 19
kom. 519 794 310



KAM
partner handlowy

5 lat darmowej
gwarancji na AGD*
*szczegóły przy zakupie

Santander
CONSUMER BANK
raty

ZANIM SPADNĄ LIŚCIE, POŁÓŻ NOWE PŁYTKI

W MIEJSKIM ZGIEŁKU, NASZ BALKON MOŻE STAĆ SIĘ NAMIASKĄ OGRODU. JESZCZE TERAZ MOŻEMY TAK GO ZAARANŻOWAĆ, ABY CAŁĄ JESIEŃ CIESZYĆ SIĘ WIDOKIEM PIĘKNYCH ROŚLIN. JEDNAK ZIELEŃ TO NIE WSZYSTKO, WAŻNE JEST TAKŻE TO, CO MAMY POD STOPAMI. KONIEC LATA JEST OSTATNIM MOMENTEM, ABY DOBRZE TO ROZEGRAĆ.

Posadzka na balkonie narażona jest na uszkodzenia mechaniczne wynikające z dużego obciążenia małej powierzchni. W okresie zimowym balkon jest często wykorzystywany jako miejsce przechowywania nieużywanych sprzętów. To tam trzymamy sezonowe meble, ciężkie donice, worki z ziemią, sprzęt sportowy itp. Ważnym parametrem płytek balkonowych jest również odporność na ścieranie. Na zewnątrz, gdzie podłoga szybciej się brudzi, wzrasta ryzyko porysowania ich powierzchni. Przed zakupem płytek warto

skonsultować się z ekspertem budowlanym i zapytać o najistotniejsze ich parametry.

Wybrać należy materiały łatwe w utrzymaniu czystości oraz niewymagające skomplikowanych zabiegów pielęgnacyjnych. Pod tym względem płytki z betonu szlachetnego to bardzo praktyczny wybór. Wystarczą trzy kroki do przywrócenia im idealnego stanu. Przy użyciu odkurzacza lub miotły usuwamy zanieczyszczenia powierzchniowe. Następnie na mokro usuwamy plamy i trwałe zabrudzenia, w czym pomocna będzie myjka ciśnieniowa. Na sam ko-



Fot. Probet-Design

niec nawierzchnię dobrze jest zaimpregnować odpowiednim preparatem.

Jeśli do płytek dobierzemy równie nieuciążliwą w utrzymaniu balustradę, pracy będzie jeszcze mniej. W tym wypadku stal ma przewagę. Drewno wymaga systematycznej pielęgnacji i impregnacji. Na szkło szybko uwidaczniają się zacieki i zabrudzenia. Stalowa balustrada nie tylko może przyjąć dowolny kształt i nawiązać do różnych stylów, jest też w swojej ażurowości łatwa w myciu i malowaniu, co na pewnej wysokości jest istotnym ułatwieniem. **Kr**

Andrzej Chłopek
ekspert producenta
materiałów budowlanych

Ważny jest dobór nawierzchni, odpornej na zmienną pogodę i znaczne wahania temperatury. Należy wybierać płytki, charakteryzujące się wysoką mrozoodpornością i niską nasiąkliwością. Dzięki tym dwóm parametrom mamy gwarancję, że materiał nie będzie się kruszyć i pękać. To o czym nie należy zapominać w przestrzeni balkonu, to również bezpieczeństwo. Wartością dodaną wybranej płytki będzie jej antypoślizgowa struktura.

REKLAMA




MAS-BUD

MIESZKANIA

BLIŻEJ NATURY

Olsztyn » Pieczewo » ul. Wilczyńskiego

**Dlaczego
Leśny
Zakątek?**

ZALETY MIASTA + SPOKÓJ LASU

Leśny zakątek to enklawa spokoju i zieleni, idealne miejsce dla osób poszukujących chwil wytchnienia w mieście rozpoczętych inwestycji. Sąsiedztwo lasu miejskiego i istniejącej zieleni krajobrazowo-ekologicznej, starannie zaprojektowana architektura tworzą niepowtarzalny klimat Leśnego Zakątka. Kameralna zabudowa, spokojna atmosfera oraz dbałość o wygodę mieszkańców sprawiają, że jest to miejsce do zamieszkania i wypoczynku, gwarantujące poczucie prywatności i przestrzeni do życia.



tel./fax. 89 543-06-51
tel./fax. 89 543-74-52



biuro@masbud.pl
www.masbud.pl



Przedsiębiorstwo Budowlane MAS-BUD Spółka Jawna
ul. Sucharskiego 4 lok. D, 10-693 Olsztyn

